

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

pod kierunkiem St. Książka.

Sobota, dnia 18 lutego 1911 r.

Redakcja i administracja „Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej Nr. 37.
 Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.
 Administracja otwarta od 8 rano do 8 wiecz.
 Adres telegraficzny: „Łódź Kurjer”
 Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie z odnośnieniem do domu, przesyłką pocztową na prowincję lub do Cesarstwa: rb. 8 kop. 40. Półrocznie rb. 4 k. 20, kwartalnie rb. 2 kop. 10, miesięcznie 70 kop.
 Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.
 Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobną ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. po 12 k. za wiersz lub jego miejsce.

Agentury: w Łodzi Biuro ogł. „Promień”, Piotrkowska 81. W Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 416, róg Długiej. W Zgierzu Al. Bielas, Poczek. Tramw. Nowy Rynek. WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Królestwie Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handlowemu L. i E. Metzł i S-ka

Teatr Polski A. Zelwerowicza. Jutro po poł. **Mój przyjaciel Ładzio** Jutro wiecz. **Panna głupia**
 (Cegielniana № 63.)

Teatr popularny. Jutro po poł. **Marja Stuart** Jutro wiecz. **„Jak wam się podoba”**

Sala Koncertowa (Dzielną 18). W poniedziałek, 20 lutego, o g. 8 1/2 wiecz. Sala Koncertowa (Dzielną 18).

Wielki Koncert Warszawskiej Symfonicznej Orkiestry
 pod dykcją **Grzegorza Fitelberga** z udziałem **GIZELLY SPRINGER** || Program zawiera „Patetyczną” Czajkowskiego || Bilety sprzedaje kasa koncertowa w dzień 11-21

WYSTAWA 1911-go ROKU

W ODESIE.

ODESKI ODDZIAŁ

CESARSKO-Rosyjskiego Towarzystwa Technicznego

podaje do wiadomości osób, życzących sobie przyjąć udział w Wystawie, że wobec wznowienia

W MAJU 1911-go ROKU

Wystawy Artystyczno-Przemysłowej i Rolniczo-Gospodarczej z zeszłego 1910 roku,

ROZPOCZĘTO PRZYJMOWANIE

głoszeń i udzielanie wszelkiego rodzaju wiadomości w kancelarji Towarzystwa Technicznego

1.5-41

ODESA, Nowosielska № 4.

NAJSKUTECZNIEJSZY SRODEK usuwa piegi, przyszcze, opaleniznę węgry, czerwonosć twarzy i wszelkie plamy

Pasta do twarzy

wynalazku aptekarza

Jana Niwińskiego

Dla uniknięcia naśladownictwa, każde pudełko zaopatrzone jest w plombę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy

Jan Niwiński.

Sprzedaz w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

KALENDARZYK.

Sobota, d. 18 lutego 1911 r.

Dziś: Symeona Bisk.

Jutro: Konrada M.

Indeks prawdy naukowej.

Zycie współczesne, skutkiem coraz trudniejszych warunków ekonomicznych z jednej, a coraz wyższych wymagań umysłu ludzkiego z drugiej strony — wymaga się możliwie dobrych, ściśle i rzetelnych informacji i wskazówek w słowie drukowanym.

Gdy jednym czynią zadość podręczniki i pisma specjalne — drugim belletrystyka i dzieła poważne winny to samo zapewnić. Lecz o ile pierwsze zdają się za najnowszymi odkryciami w dziedzinie techniki i socjologii — nie można tego powiedzieć o tym drugim dziale, mającym zadowolić pożądaną intelektu człowieka.

Mam tu na myśli intelekt dociekający, szukający, czystej prawdy nie zaś

wierzący. Ze jednak w naturze czystego intelektu (nazwę go obiektywnym) leży pożądanie absolutnej prawdy, nie zaś narzuconej gwoli zadowoleniu subiektywnemu — przeto potrzeba czystej wiedzy, podawanej we wszystkich jej formach stała się nieodzowną.

Pomijając szczegóły odnośnego działu piśmiennictwa, podnieśmy względnie najważniejszy, a mianowicie encyklopedję powszechną. Użyliśmy wyrażenia „względnie” z racji stosunków naszej polskiej umysłowości. Bo gdy encyklopedję (skrótowe) znajdują się w każdym domu nie analfabetów umysłowych w Zachodniej Europie i doczekały się wielu wydań — u nas Encyklopedja Orgelbranda z przed blisko 50 lat, wciąż jeszcze nam wystarcza. A o jej wartości naukowej pouczy nas przykład.

Weźmy historję papieża Aleksandra VI (Borgia) ... i przyjrzyjmy się jak różni różnie o nim piszą.

Nie mogę w krótkim artykule przytaczać odnośnych wyjątków — kto zechce sprawdzić, dowie się, że Encyklopedja kościelna pisząc o nim podaje sylwetkę wcale przyzwoitego papieża (dla duchowieństwa i klerykałów), Eq-

cyklopedja Orgelbrand — uważa się za ledwie domyślać, ale tylko sceptykom jakichś nieprawdowości.

A chcąc się przekonać o jej wartości naukowej, wystarczy porównać opisy różnych sylwetek i faktów historycznych z odnośniami w Encyklopedji kościelnej i nielicznymi u nas dziełami znajdującemu się na indeksie.

Starając się nie odbiegać zbyt daleko od prawdy historycznej, podawanej w drugich. Nie możemy w krótkim artykule przytaczać licznych wyjątków.

Dość będzie, jeżeli ciekawym sprawozdania wskażemy sylwetki Hussa, Lutra, braci Czeskich, Jordana Bruno, dziesiątków papieży, wojny krzyżowe, religijne etc. etc...

Zbrodnie masowe jak wojny z Albigensami, inkwizycja, bulle na wyprawy krzyżackie — uważało się za akty posłannictwa apostołstwa religijnego... I taką etyką katolicką musiały ichnąć wszystkie księgi o ile one i ich autorowie nie chcieli się znaleźć na stosie.

Ponieważ zatem dotychczasowe encyklopedje pisane były pod suggestją wierzeń chrześcijańskich, a więc podawały fakty historyczne i sylwetki wybitnych postaci subiektywnie — przeto wolnomyśliciele już przed kilku laty na zjeździe w Pradze podnieśli myśl wydawnictwa Encyklopedji powszechnej oczyszczonej z fałszów tendencyjnych. Dla naszych jednak stosunków polskich podobna Encyklopedja posiada znaczenie drugorzędne.

Bo ważny kto zagląda do tego niezbędnego podręcznika i gdzie się on znajduje? Otóż przedewszystkiem w ręku wszystkich literatów, publicystów i uczonych badaczy, z których większość zdaje sobie sprawę z czerpanego materiału i wedle postępowości lub konserwatywności filtruje lub dosyca tekst pożądanym. Następnie we wszystkich bibliotekach domów zamożnych, gdzie dbają o pozór zewnętrznej umysłowości. Zatem encyklopedja w pięknej oprawie leży sobie dziesiątki lat nieporuszana, chyba że jaki bardzo ciekawy grand wiejski lub bankierowicz, zaintrygowany np. zasyżanym przydomkiem Marka Aureliu-

KAZIMIERZ OSSOWSKI
 INŻYNIER I OBRONCA PATENTOWY
BIURA PATENTOWE.
 PETERSBURG—Wozniesienskij Prospekt № 20
 BERLIN—Potsdamerstr. № 3.

żsa — filozof, zajrzy sprawdzić podejrzenia, że to był jakiś tenor albo baryton, lub zechce przekonać się o nazwisku jakiegoś kardynała polskiego lub biskupa — choćby jeden i drugi był nicponiem.

Otóż w naszych warunkach dotychczasowe encyklopedje tworzone poniekąd pod cenzurą kościelną nie przynoszą zbyt wielkiej szkody. Bez porównania większe zło płynie z braku instytucji takiej, któraby odpowiadała instytucjom dobrze pomyślanym, rzymsko-papieskim. Otóż zaprzeczyć — jak wielką usługę katolicyzmowi oddała święta inkwizycja za pomocą indeksu! Otóż jeżeli z wielu względów nie można było dawniej pomyśleć o podobnej instytucji świeckiej — sądzę że wielki czas zakrztać się o jej stworzenie, nie czekając, jak to się u nas zawsze dzieje na inieciatywę z zachodu.

W ostatnich czasach tak bardzo się wzmogła u nas chęt do czytania, a z nią i powódz broszur i książek a w nich taka obfitość śmieci, które łaknący czytania pochłaniają na swoją szkodę — że obowiązkiem jest myślicieli, zając się wydawnictwem odpowiedniego rocznego spisu (może katalogu) drukowanych dzieł, segregującego rzeczy naukowe od bezwartościowych.

W tym celu winno najprzód powstać biuro indeksu prawdy naukowej, t. j. instytucja, orzekająca, które z dzieł nowych zawierają najrzetelniejszą na obecną czasę prawdę naukową, lub najprawdopodobniejszą hipotezę.

T. Ch.

Wiadomości ogólne.

W komisji budżetowej. Dnia 16 b. m., podczas rozpraw nad budżetem min. oświaty, poseł Szingarew zwrócił się do min. oświaty Kasso z zapytaniem, jakiej sumy żądało ministerjum na potrzeby budownictwa szkolnego. Min. oświaty odrzekł, iż jest to tajemnica narady międzynarodowej, której niema on prawa zdradzić.

Naucozanie początkowe. Październikowcy i opozycja złożyli wotum separatum o sprawie decyzji komisji oświatowej, o projekcie prawa i o szkołach początkowych.

Autorowie wotum separatum wypowiedzieli się za odrzuceniem wszystkich poprawek, uchwalonych przez komisję po drugiem czytaniu. Trzecie czytanie projektu rozpocznie się dn. 4 lutego.

Odpowiedzialności prasy. Sprawozdawcy dzienników w Dumie państwowej wybrali komisję umy-

śną, celem teoretycznego opracowania sprawy odpowiedzialności dzienników za drukowanie mów wygłoszonych w Dumie.

Pomoc lekarska w fabrykach.

Stosunki wzajemne między robotnikami a pracobiorcami u nas są tak zagniatwane, że w każdej ich dziedzinie jest do zrobienia bardzo wiele, niemal wszystko od początku.

Nasze prawodawstwo w tym zakresie jest niedostateczne, z tego już względu, że jest ono przeznaczone dla zbyt wielkiego obszaru terytorjalnego i gdy dane prawo w gubernji tomskiej, lub obwodzie amurskim jest istotnie zgodne z duchem czasu, u nas jest ono conajmniej przestarzałe.

Wypada nam znowu porównać stosunki robotników naszych z takimiż za kordoneem.

Podczas, gdy robotnik o miedzę, w Niemczech, ma zapewnioną idealną pomoc lekarską w tak zwanych „Knappschaftslazarettach“, u nas panuje w tej dziedzinie chaos, w każdym zaś razie dowolność, zależność od dobrej lub złej woli pracobiorcy.

Prawo zobowiązuje przedsiębiorcę do leczenia robotników bezpłatnie, określa nawet liczbę lekarzy, lecz między owym prawem a życiem zachodzi rozbieżność, którą trudno opisać.

Przedewszystkiem uderza w oczy ta okoliczność, że lekarz fabryczny leczy najpierw w ambulatorjum, do domów idzie dopiero wtedy, gdy go przekonają, że istotnie jego pomoc jest niezbędna.

Gdy więc iż chory, który może o własnej sile zająć do ambulatorjum, korzysta od pierwszej chwili z pomocy lekarza, ciężko chory musi na razie zadowolić się opieką leżca, bo lekarz dopiero na wezwanie swego pomocnika pośpieszy do jego łóża boleści.

Inteligentny i praktyczny felczer może niejednokrotnie postawić ddiagnozę nie gorzej od lekarza, lecz co się dzieje tam, gdzie felczer nie jest ani dość inteligentny, ani dość praktyczny?

Pracobiorcy, zobowiązani do utrzymywania dwóch lekarzy, obchodzą to prawo w ten sposób, że utrzymują jednego stalego lekarza, drugiego zaś przyjmują na godziny. Ten ostatni traktuje swój obowiązek stosownie do wynagrodzenia. Otrzymuje on za kilka godzin pracy, kilka rubli, stara się więc zbć chorych jaknajprędzej, byle pozbyć się konieczności przesiadywania ponad normę.

A on siedł na swem łóżku i jął pieścić dziecinę, co do niego rączeta wyciągała już zdala.

„Stara“ niezadługo chrapać poczęła. On się ze swem maleństwem bawił, lekko się kiwając — niby z odurzenia od wódki.

Spojrzał na dziecinę — zasnęła mu na rękach.

I jego ciepło, bijące od komina, coraz silniej odurzało.

Zasnął.

Jak długo spał — nie wiedział. Przeciagnał się, oczy przetarł i z przyzwyczajenia jął szukać w koło siebie dziecinę.

Nie znalazł, ale się i nie niepokoił: matka pewnie wzięła do siebie.

Do uszu jego dobiegła jęcząca wczesnym rankiem gwizdanka fabryczna. — Pora wstawać — mruknął, przeciągając się.

Potańkował zapałkę i zwolna zapalił małą lampkę, stojącą na komodzie, w pobliżu łóżka.

Naraz zmartwiał.

Wzrok jego padł na szczelinę między łóżkiem a komodą.

W szczylinie na wznak, z główką w tył silnie przechyloną, leżało jego maleństwo.

Oczy zmartwiałe, półotwarte, — na ustach ślina spieniona, twarzyczka pobladła...

Chwył umiłowanie swoje, lecz zastryglę ciało dziecinę zwiósł mu na rękach...

— Matka! — matka nie żyje! — ryknął straszonym głosem.

Zwlokł się stara z trudem z łóżka i zmartwiała na widok trupa, zwiósł go na rękach ojca.

Wartość takiego leczenia od „szutki“ ocenić łatwo.

Wiele też tu szkodzi i ta okoliczność, że robotnicy, potrzebujący od czasu do czasu wypoczynku, aby zyskać prawo do wynagrodzenia za czas wypoczynku, udają chorobę i w ten sposób zapewnają sobie t. zw. „krankszichy“.

Lekarz fabryczny tak po pewnym czasie przywyka do tego zjawiska, że wszystkich chorych uważa za udawaczy.

Wiele tu działa i suggestja. To też przywyka on do lekceważenia opowiadania chorych, uznając je za góry za kłamliwe, i pozostawia chorego bez pomocy.

Fakt taki, że człowieka chorego na przymiot, który skarżył się na ból gardła, leczono przez dwa tygodnie kwasem bornym i wodą przetleloną, nie jest odosobniony.

Smiało możemy powiedzieć, że lekarz fabryczny po dwóch latach pracy w ambulatorjum staje się zwyczajnym oficjalistą fabrycznym, bez aspiracji wyższych, bez oglądania się na etykę, jakiej od lekarza jego zawód wymaga.

P. S.

ZE STRON DALSZYCH.

Δ O niesłychanym wypadku donoszą krakowskiej „Ojczyźnie“ ze Szląska, z powiatu Bielskiego. „Otóż jest tam — pisze redakcja tego tygodnika — ksiądz hakatysta, który nienawidzić do polaków posuwa do tego stopnia, że kobiecie jednej odmówił rozgrzeszenia tylko za to, iż dzieci posyła do szkoły Towarzystwa Szkoły Ludowej, do Leszczyn w Galicji. Wprost wierzyć się nie chce, że kapłan katolicki coś takiego mógł uczynić, a jednak znamy nazwisko i księdza i pokrzywdzonej kobiety — w razie potrzeby je wymienimy“.

Δ Rozprawa prasowa o „Moją babę“. Dzisiaj odbył się ma rozprawa konfiskacyjna wskutek wystąpienia posła Daszyńskiego z powodu konfiskaty artykułu „Naprzód“ p. t. Relegacje za „Moją babę“.

Rozprawa, przy której poseł Daszyński będzie zwalczał konfiskatę, będzie jawną i rozpocznie się o godzinie 9 rano w sali sądu krajowego karnego w Krakowie.

Δ Polak burmistrzem Chicago. Wśród kandydatów na burmistrza największego po Nowym Jorku miasta amerykańskiego, a mianowicie Chicago, jest polak, Jan Smuśki, dotychczasowy radca miejski (olderman). Kandydatura jego ma silne poparcie wśród stronnictw republikańskich.

Zanieśli się w płaczu wielkim i jęku bolesnym oboje.

— To wódka, psiakrew! narobił Bodaj z piekła nie wyrząd, kto ją wynalazł! Tak mi dopomóż Bóg, iż jej więcej do ust nie wezmę...

I nieszczęśliwy węglarz słowa dotrzymał.

Przemógł ból srogi, co go po śmierci dziecicia targał i dziś poczciwie żywot pędzi.

Szynki omija.

Oto w prostaczej piersi — prawdziwy arystokrata ducha.

Lecz u nas mamy jeszcze i pseudo-arystokratów ducha.

Zacny pan, Katońa udający wśród najbliższego otoczenia, a podczas letnich czasów w szalonej, podnieconej grze zmysłów, wyszukanej rozpuście, czas zabijający.

Owdzie reklamowo-gadatliwy działacz społeczny — zadziwiał rzeszę i wzbudza uznanie, a w głębi duszy, podczas siesty po dobrym obiedzie, gładząc wydatny brzusek, odślania rąbek swej duszy i szepcze:

— Miła to rzecz popularność — a z nią w parze i interesiki coraz lepiej idą...

Gdzieindziej znów, spieszącego na obiad męża piękna pani, przybrała w kokieteryjny penituar, zachwycającym ruchem, zarzuciła małżonkowi swe krągłe ramiona na szyję i szepcze z figlarnym na wilgotnych ustach uśmiechem:

— Jesteś nareszcie...

A w duszy myśli:

— Jakiś ty dla mnie obcy, obojętny... Jaki inny od Zygmunta...

Tow. opieki nad dziećmi.

Onegdaj, o godz. 8 i pół w., w lokalu przy ul. Przejazd nr. 34, odbyło się 100 roczne zebranie członków Łódzkiego Gniazda Towarzystwa Opieki nad dziećmi.

Przewodniczył dr. Mierzyński, asystentem byli pp. Kwaśniewski, Tomczak i p. Clelecka, sekretarzem zaś — p. Chremza.

Po uczczeniu przez powstanie pięć zmarłego członka i dobrodzieja Emila Geyera, oraz podziękowaniu Marceli Fokczyńskiej, za usilne staranie nad utrzymaniem Ochrony bałuckiej, kretał dr. Jasiński odczytał sprawozdanie z działalności Gniazda w roku 1908. Dowiadujemy się z niego, że: w dni 1 stycznia 1910 r. Towarzystwo miało gotówki 2,745 rub. 29 kop. W ciągu roku sprawozdawczego wpłynęło składki członkowskie — 1400 rub. Z tego wydały zysku — 5920 rub. Od lokat — 128 rb. Oprócz jednorazowo wpłynęło 2,594 rub. 66 kop. Oprocentowanie tego na budowę własnego domu wpłynęło — 9,655 rb. — za pośrednictwem p. Gustawowej Geyerowej.

Wydatkowane w tymże czasie 11,000 rub. na ogólne cele Towarzystwa i 200 rub. na kupno placu pod budowę domu.

Na dzień 1 stycznia r. b. w lokalu Towarzystwa było 1 r. 57 kop. W roku kupieckim na rachunek bieżący — 1,542 rub. Na budowę domu 6,955 i na budowę ochronki bałuckiej — 493 rub.

Inwentarz Towarzystwa przedstawia wartość 2,724 rb., majątek Gniazda nowi — 11,224 rub. 9 kop. Plac wódczany podarowany przez pp. Geyera przedstawia wartość 10 tys. rubli.

W roku zeszłym zarząd odbył 15 posiedzeń, na których omawiano sprawy zbierania funduszu.

Zorganizowane w latach 1908 i 1909 dzielnice nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Członkowie ich obojętności włożyli członków małych. Większość starostów i opiekunów zaprzestała działalności, nie zawiadamiając o biura i nie przedstawiając wykazów członków, a wobec tego biuro nie było w stanie przysłać inkasentów. W starostów i opiekunów wyjechało zmieniło mieszkanie, nie zdawszy rachunków i marek.

Dla ponownego zaangażowania członków, zarząd Gniazda rozsyłał o deklaracjach, otrzymując odpowiedni przychylne przeważnie od inteligencji miejscowej. Temu też zawdzięczać...

A Zygmunt czerpie do znużenia przedcudnej zakazanej czary rozkojkę jaką go hojnie obdarza piękna pani.

Jeszcze gdzieindziej znów inna, drożdżach wyrosła arystokratka, o której podobno coś... tego..., jako do komitetowa balu na cel budowy pałacu dla burżujów w celu demonstracji tualet i drogich biżuterji, przy debacie nad listą zaproszonych gości, z „moim“ ust grymasem, niemal z oburzeniem, wycedza:

— Fi doncl panią Z, trzeba kreślić... O tej wdówce mówią...

Tu nachyla się do ucha sąsiadki zicha coś szepcze.

A na wniosek jednego z panów „komitetowych“ by zaprosić i świat arystokratyczny, taż sama pani stanowczo opanuje.

— Jaktóż w „naszem“ i towarzystwie artyścił — oburza się w niej jej pseudo-arystokrata ducha.

Tak! zbrukany arystokrata ducha,

Oto stałe zjawy naszego łódzkiego świata, oto nieklamane sylwetki z dwóch części tych pseudo-arystokratów ducha.

I czy wy teraz rozumiecie gdzie jest arystokratyzm ducha? Czy w piersi glarza, w którym miłość do dziecicy ból głęboki zwyciężają nieszczęsny łóg, czy „wielka“ dama, o której co tam... tego..., bojąca się się zetknąć ze światem artystycznym?

Yan

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Węglarz. — „Kruczek“, bo zimno! — „Baba“ też lubi wypić. — Otiara obfitych „kruczków“. — Arystokrata ducha. — Pseudo-arystokraci ducha. — „Nie wypada“ z artystami! Gdzie jest arystokratyzm ducha?

Węgale woził.

Ziąb był straszniejszy, więc gdy szustaków parę zarobił, wstępował do szynku. — Kruczek mocniej! — wołał, rzucając miedzianki na bufet.

Wypijał duszkiem, zasmolonym rękawem usta obcierał, kostkę chleba w soli umaczał, zagryzł i szedł z powrotem do wozu.

Takie odwiedziny szynkowni powtarzały się niezliczoną ilość razy podczas dnia.

Co dziwnego: mróz siarczysty był — rozgrzać się trzeba było.

Wieczorem wracał do domu. — W kieszeni zawsze butelkę wódki miał — dla żony.

Lubiła wypić.

On w domu rzadko pijał.

Dziecinę jedyną na ręce brał i pieścił.

A „baba“ wypiwszy parę, jak stała, na łóżko padała i zasypiała snem kamiennym.

A on się z dzieciną bawił.

Pewnego wieczoru przyszedł do domu więcej pijany, niż zwykle.

— Masz, stara! — wybelkotał, wyciążając z kieszeni dużą butelkę wódki. — Pochwyłać skwapliwie.

ka, iż suma składek nie zmniejszyła się, pomimo zmniejszenia się liczby członków.

Na początku roku zorganizowano Komitet pod przewodnictwem p. Gustawy Geyerowej i przy czynnym udziale p. Antoniego Charemży, na zbieranie ofiar na budowę własnego domu. Na ten cel pp. Geyer ofiarowali 2000 rb.

Z inicjatywy p. Marii Szybrowskiej były urządzone: wystawa przyrodnicza, zabawa ogrodowa w Paradyzie i przedstawienie w Teatrze popularnym. Tym sposobem otrzymano znaczny zasilek dla Gniazda. Pomimo to w końcu roku zabrakło funduszy, a wskutek tego d. 1 listopada urządzono „Święto dzieci“, czyli kwestę jednodniową, która dała czystego zysku około 3370 rub. W następujących latach zarząd Gniazda zamierza urządzać podobne „Święta“, tuż, że dadzą one wyniki pomyślne.

Według sprawozdania Łódzkiego „Gniazda“ za rok ubiegły 1910 — działalność przytułku przy ulicy Miłsza nr. 16 wyraża się w sposób następujący:

Na 1 stycznia 1910 roku znajdowało się 81 dzieci, w ciągu roku przybyło 52, ubyło 49, obecnie pozostaje 84, w tem 54 chłopców i 30 dziewcząt. Przytułek składa się z dwóch oddziałów jeden dla dzieci, które uczęszczają do szkoły koedukacyjnej pani Grzybowski.

Dni instytucyjowych w roku sprawozdawczym było 29123. Całodzienne utrzymanie dziecka kosztowało średnio 36 i dwie trzecie kop. Całoroczny koszt utrzymania dziecka 134 rub. 02 kop. W roku 1909 utrzymanie wynosiło 147 rub. 52 kop., w roku 1908—166 rub.

Mieszkanie w stosunku rocznym kosztuje 26 rub. 72 kop. od dziecka. Dzieci otrzymują posiłek 4 razy dziennie: śniadanie, obiad, podwieczorek i kolację. Latem (od 13 czerwca do 31 sierpnia) dzieci korzystały z letniska w Dmosinie a po powrocie, pod dozorem ochroniarzki 2 razy tygodniowo chodziły do lasu za miasto.

Ochrona na Bałutach nie jest w stanie przyciągać wszystkich dzieci. Aby zaradzić temu, dziekan Łódzki, ks. kanonik Gniazdowski postanowił na własne ryzyko założyć ochronę ze złożeń dla niemowląt i szwalnie dla dziewczyn, Szwalnia taka już istnieje pod firmą jednej z opiekunek, dając zajęcie blisko 30 dziewczynom.

Dane z działalności Ochrony na Bałutach w I dzielnicy Gniazda są:

W Ochronce przy ul. Nowaka nr. 7, było w początku stycznia z 1910 dzieci 122: 66 chłop. i 56 dziewcz., a w dniu 1 stycznia 1911 roku w ochronce było: 129 dzieci (54 chłop. i 74 dziewcz.) Ogólny koszt utrzymania ochrony wyniósł 1616 rb. 10 kop., czyli jedno dziecko kosztowało 12 rub. 75 kop.

Zajęcia odbywały się w dni powszednie od 9 rano do 6 wieczorem. W niedziele i święta dzieci były wolne od zajęć.

Ochrona bałucka utrzymuje się autonomicznie ze składek członków, zamieszkałych w dzielnicach I i II, tudzież z ofiar. W roku sprawozdawczym utrzymanie ochrony polegało prawie wyłącznie na opiekunce p. Marceli Fokczyńskiej. Porad lekarskich udzielał dzieciom dr. Roman Gloger.

Z dzieci uczęszczających do ochrony 10 było na kuracji. W Cechocinku, 14 na kolonjach letnich, 10 zaś uczęszczało do szkół miejskich.

Po odczytaniu powyższego sprawozdania oraz budżetu na rok bieżący, wynoszącego w projektowanych dochodach 12470 rub. i tyleż w wydatkach nastąpiły wnioski członków, głównie w kierunku zwiększenia funduszy i zaangażowania większej liczby członków.

Po wyczerpaniu wniosków przystąpiono do wyborów na miejsce ustępujących członków zarządu: ks. Przedziezkiego, ks. Tymienieckiego, dr. Jasńskiego i p. Oberfeldowej.

Wybory dały następujący wynik: wybrano p.p. Cielecką 70 gł., ks. Markiewiczą 66 gł., doktorową Tochtermannową 59 gł. i pannę Janinę Wolską 51 głos.

W przyszły piątek odbędzie się posiedzenie nowo wybranych członków dla podzielenia pomiędzy siebie pracy w zarządzie.

Zebrań przeszło bez żadnych gwałtownych wystąpień i zarzutów i skończyło się przed godz. 11 w nocy.

Z LITWY I RUSI.

× **Współczucie Lass'emu.**
Dowiadujemy się, że grupa mieszkańców Wilna, znająca osobiście bohatera sprawy o otruciu Buturlina de Lassego i pozostająca z nim w bliźszych stosunkach, przesała mu do Petersburga kondolencje z powodu jego procesu. Znajomi ci Lass'ego wierzą w jego niewinność.

× **Aresztowania.** Z rozporządzenia wydziału ochrony dokonano licznych aresztowań i rewizji u słuchaczy wyższych zakładów naukowych w Kijowie.

U marjawitów.

Z polecenia prokuratora warszawskiego sądu okręgowego w sprawie zatargu marjawickiego zarządzone zostało śledztwo co do tego, czy nie wydarzyły się wykroczenia samowoli bluźnierczej.

Kraży pogłoska, że grono marjawitów przygotowuje obszerny memoriał do ministerjum, wykazujący pogwałcenie ustawy parafii marjawickiej; memoriał ten ma być złożony gubernatorowi warszawskiemu.

Pewna część marjawitów zabiega, aby nieporozumienie między ks. Zebrowskim a bisk. Kowalskim załagodzić w ten sposób, że ks. Z., uzna pewną nieogłębłość ze swej strony w wprowadzeniu reformy do marjawitizmu, mianowicie co do spowiedzi publicznej, zaś bisk. Kowalski nie będzie traktował owego faktu za nieposłuszeństwo zakonne, gdyż stało się to bez jego wiedzy.

Grono to marjawitów spodziewa się, że w imię pokory, do której obowiązane jest duchowieństwo marjawickie bez wyjątku i dla dobra organizacji, tudzież ze względu na dobrą wolę, z jaką działały obie strony — do porozumienia przyjdzie.

Konsystorz warszawski rozesał do duchowieństwa archidiecezji warszawskiej okólnik, zalecający, ażeby o ostatnich zajęciach w tonie marjawitów z ambon nie wspomiano.

Wiadomości krajowe.

+ **Aresztowani studenci.** Z liczby aresztowanych 110 studentów Uniwersytetu warszawskiego, wypuszczono na wolność 76 po odebraniu od nich zobowiązania na piśmie, iż niezwłocznie opuszczą Warszawę i wyjadą poza granice Królestwa.

Nie mający pieniędzy na podróż mają być wysłani do miejsca stałego zamieszkania etapem.

Dziewięciu studentów uwolniono od wszelkiej odpowiedzialności, 25 przewieziono do cytadeli.

Wczoraj wykłady w uniwersytecie odbywały się bez przeszkód.

Studenci zostają wydaleni na 6 miesięcy, po tym terminie zaś, o ile zechcą wrócić do Królestwa, muszą uzyskać na to specjalne pozwolenie generał-gubernatora warszawskiego.

Wielu z pośród skazanych na wyjazd studentów, zwróciło się obecnie do kancelarii generał-gubernatora i oberpolcemajstra z prośbą o cofnięcie wyroku, lub odłożenie na pewien czas terminu wyjazdu do chwili ukończenia osobistych interesów pieniężnych.

W ciągu dnia wczorajszego dokonano aresztowania jeszcze kilku studentów.

Jak słyszeliśmy, przeciw niektórym studentom wytoczone będą sprawy sądowe.

+ **Zbiorowe samobójstwo.**
Onegda! wieczorem lotem błyskawicy rozesała się po Częstochowie wiadomość o strasznej tragedji, która się rozegrała w pobliżu Jasnej Góry. Rzecz miała się, jak następuje: Do restauracji Swiderskiego przyszło trzech uczniów klasy 8-jej, wydanych tego dnia z gimnazjum rządowego: Turcki, Sakowicz i Szurimow. Tutaj przyłączył się do nich kolega ich Bubel-Jarocki, syn miejscowego sędziego pokoju, także niedawno wydalony z gimnazjum.

Młodzieńcy postanowili widocznie odebrać sobie życie i w tym celu wyszli

na plac Jasnogórski. Turcki przyłożył rewolwer do skroni i zranił się ciężko w głowę. Upuszczony przez niego rewolwer pochwycił szybko Bubel-Jarocki i celnym wystrzałem w serce zabił się na miejscu. Sakowicz i Szurimow, oszołomieni tem, co się stało, zbiegli z miejsca wypadku, zostali jednak odszukani i aresztowani.

+ **Sprawa Macocha.** Onegda! w klasztorze Jasnogórskim bawił się dziecia śledczy do spraw szczególnej wagi i przesłuchiwał kilka osób w kwestji podrobianych kiuczków. Między innymi zbadał on kowala i blacharza klasztornego.

Jan Łaski, właściciel domu przy ulicy Żelaznej nr. 31 w Warszawie, gdzie mieszkała głośna Helena Macochowa, z domu Krzyżanowska, wytoczył przeciw niej proces w warsz. sądzie okręgowym, żądając rozwiązania umowy najmu mieszkania Macochowa zajmowała w domu Łaskiego 3 pokoje na mocy kontraktu, którego termin upływa w końcu r. b.; od chwili jednak aresztowania Macochowej i jej protektora czynsz przestał wpływać; obecnie więc gospodarz żąda rozwiązania umowy i wyeksmitowania nie tylko Macochowej, która zreszta, jak wiadomo, jest w więzieniu piotrkowskiem, lecz i osób, reprezentujących jej prawa.

Przedstawienie dla naszych prenumeratorów.

W przyszłą środę, dnia 22 lutego odbędzie się w teatrze popularnym dziewiętnaste **z rządu przedstawienie dla naszych prenumeratorów.**

Dana będzie przepyszna sztuka Szekspira p. t.

„Marja Stuart“

Sztukę tę pełną tragizmu i do głębi wstrząsającą grają artyści teatru popularnego znakomicie w zupełnem harmonizowaniu odrębnych kreacji. Daje to rękojmię, iż przedstawienie będzie wypełnione publicznością po brzegi.

Bilety można nabywać w administracji „Kurjera“ po niższej prawie do połowy cenie, dziś do 8 wieczorem, jutro, w niedzielę do 3 po południu, w poniedziałek i wtorek od 9 rano do godz. 8 wieczorem, zaś w środę od 9 rano do 5 po południu, od godz. 6-iej — w kasie teatralnej po cenach zwyczajnych.

Każdy z prenumeratorów, po okazaniu kwitu z opłaconej prenumeraty za ostatni miesiąc ma prawo do nabycia **czterech biletów** po niższej cenie.

Redakcja

„Kurjera Łódzkiego“.

KRONIKA

+ **Konkurs „Handlowca“.**
Na ogłoszony przez redakcję „Handlowca“ konkurs, nadesłano ogółem 37 prac, z których pierwszą nagrodę otrzymał p. Ignacy Glücksman za pracę p. „Byle przed“, drugą adw. przys. p. Lucjan Seweryn Szwacki z Radomia za artykuł p. t. „Kilka uwag“.

Nadto szaczytnie wyróżniono i zakwalifikowano do druku pracę pp. Eugenjusza Morawskiego z Kijowa „Biali murzyni“, Stanisława Olendzkiego z Lublina „Kolega Jaś“, Juliusza Rabika z Podola „Pomocy“, Statoriusa „Projekt kontraktu najmu usług“ i Wacława Jeziorskiego „Tłusty czwartek i Wodza im dajcie“.

+ **Przewóz mleka.** Tutejsze zarządy kolejowe otrzymały od władz zawiadomienie, iż uwzględniając prośby właścicieli gospodarstw mlecznych, minister komunikacji pozwolił na przewóz mleka w naczyniach szklianych, opakowanych w pudełka drewniane. Innowacja ta wprowadzona została tytułem próby na okres trzyletni.

Wiekło pudła powinno być tak urządzone, aby bez otwierania można było sprawdzić jego zawartość.

MIEJSCOWA.

= (r) **Pociągi komunikacji bezpośredniej.** Pomiędzy Łodzią a Warszawą kursować będzie jeszcze jeden pociąg bezpośredniej komunikacji. Pociąg ten wychodzić będzie z Łodzi około godz. 12 w południe, a przychodzić do Łodzi o godz. 5 i pół po południu.

= (r) **Ze Stow. wz. pomocy naucz. żydów.** Wobec nieścistości, a nawet sprzeczności w sprawozdaniach dziennikarskich z ostatniego zebrania Stow. nauczycieli żydów, prezydum zebrania komunikuje nam co następuje:

Po wieloletnim zastoju, umyślowym wywołanym wypadk. ostatnich lat, stwierdzić możemy znaczny rozwój Stowarzyszenia pod względem materialnym i kulturalnym.

Stan materialny Stow. o tyle się polepszył, że w roku sprawozdawczym udzielono przeszło 500 rb. zapomóg i pożyczek i znacznie rozszerzono bibliotekę i czytelną Stow.

Działalność oświatowa również odznaczała się względną intensywnością. Urządzono szereg konferencji na rozmaite tematy zawodowe i ogólnospołeczne, oraz publicznych odczytów, wygłoszonych przez znanych na polu wychowania działaczy.

Obecnie, Zarząd tworzy dla stowarzyszonych członków kasę pożyczkowo-oszczędnościową, której ustawa rozpatrywana będzie na ogólnym zebraniu w nadchodzącą sobotę.

Za wszystko powyższe zebrani wyrazili podziękowanie Zarządowi, w szczególności zaś prezesowi Stow. p. Szrajcerowi.

Po upływie kadencji, p. S. nie zgodził się na wystawienie powtórnej kandydatury. Obecni, oceniając należytego pożyteczną pracę dla dobra Stow. wystosowali do p. S. petycję, zaopatrzoną w podpisy wszystkich zebranych, prosząc o zatrzymanie nadal prezesa Stow.

Ponieważ p. S. nie dał dowiedzieć się na wystawienie powtórnej kandydatury, przeszedł przez forum następnego zebrania.

Co zaś do pozostałych wyborów, to przewidzianą przez inną część głosów otrzymali tylko: wybrani do Zarządu pani Frunkinowa i p. Gec, a wobec tego uzupełniające wybory 7 członków Zarządu odbędą się na posiedzeniu sobotniem, 18 b. m. o godz. 4 i pół po poł. w lokalu „Talmud-Tory“.

= (r) **Tunel, łączący ulicę Tramwajową z ulicą Przejazd** jest ciągle jeszcze zamknięty i wszyscy robotnicy, pracujący w fabrykach na krańcach ul. Dzielnej i w pobliżu tejże, a mieszkający po drugiej stronie tunelu, t. j. na ul. Przejazd i innych pobliskich ulicach, muszą nakładać wiele drogi aby się dostać do domu.

Wszelkie nawoływania prasy o otwarcie tego przejścia nie odniosły dotychczas żadnego skutku. Obecnie, jak się dowiadujemy, kilku obywateli i fabrykantów z ulicy Przejazd i przyległych zwróciło się do prezydenta miasta z prośbą o otwarcie przejścia przez tunel. Czy prośba ta zostanie uwzględniona przesądzać trudno, gdyż tego rodzaju potrzeby miejskie są u nas stale lekceważone.

= (r) **Z „Bykur Cholim“.** Zarząd Towarzystwa „Bykur Cholim“ za naszym pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie członkom komisji zabaw, biorącym udział w pracach około urządzenia przedstawienia polskiego w Teatrze Wielkim dnia 13 b. m. na rzecz Towarzystwa, również paniom i panom, którzy zajmowali się sprzedażą programów, czem przyczynili się do powiększenia dochodu z tegoż przedstawienia.

Przewidziany czysty dochód z wzmiankowanego przedstawienia wynosić będzie około rb. 600.

= (r) **Z Tow. kolonji letnich dla dzieci żydowskich.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że prezesem Tow. kol. letnich jest nie dr. Gtentag, a dr. Goldman.

Na ostatniem zebraniu zaproponowano wybrać dr. Rundo członkiem honorowym, na co zebrani jednogłośnie wyrazili swą zgodę.

= (r) **Z T. K. O. Tow. krzewienia oświaty** przypomina, że jutro o g. 3 po poł. w lokalu Stow. pracowników handlowych (Długa 45) odbędzie się zebranie ogólne.

Zapowiedziany na jutro odczyt p. dr. Zofji Carlckiej p. t. „Praca kobiet i dzieci” odłożony zostaje do następnej niedzieli t. j. d. 26 lutego roku bieżącego.

= (r) **Ku wesołej pamięci podwleczerek wokalnno-dramatyczny drukarzy łódzkich, do krótkich lecz ciężkich tarapatach tanie się czynim w domu Ludowym.** Przejazd nr. 34, dnia 26 b. m., od godz. 3 i pół po poł.

Szczegółowo opracowany w programach ceremoniał, przedstawia się następująco: 1) śpiewy choralne, 2) przedstawienie amatorskie (uczestnicy będą wyrokowali — farsa to — czy dramat), 3) monolog, 4) deklamacje, 5) kuplety etc. Po wyczerpaniu powyższych punktów dla odpoczynku rozpoczyna się tańce. Przesyłki depesz skuteczniać będzie „Pocztą francuską”, która wydawać będzie paniom „Premia” za największą ilość przesłanych depesz.

Na wesołe to pochowanie karnawału zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych, pogrążeni w nawale pracy organizatorzy.

Ceremoniarz-Książę karnawału żąda od pań — ofiary 50 kop., od panów ofiary 75 kop.

Uwaga: Stosownie do czasów demokratycznych stroje uroczyste nie obowiązujące; punktualność przybycia obowiązkowa.

Dla rozveselenia smutni spragnieni, znajdują nektar, a głodni — sił pokrzepienie.

= (w) **Pozwolenie na przedstawienie.** Artysta Jan Sierpiński, zamieszkały w Piotrkowie uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w różnych miastach guberni piotrkowskiej a więc i w Łodzi, spektakli z udziałem kwartetu muzycznego Sienkiewiczów.

= (r) **O handel żywym towarem.** Drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego rozpatrywał sprawę mieszkańca Łodzi, Icka Frischa, oskarżonego o handel żywym towarem.

Według aktu oskarżenia sprawa ta przedstawia się jak następuje:

W dniu 10 sierpnia z r. mieszkaniec tutejszy Leopold Hoffman zawiadomił agenta policji śledczej Gorodeckiego, że niejaki Icek Frisch namówił siostrę swą Irmę, oraz jej przyjaciółkę Zofję Górkoworko aby udały się z nim za granicę, gdzie ma dla nich doskonałe posiadłości.

Na skutek tego zawiadomienia policja śledcza zwróciła na Frischa uwagę. Gdy przybył on rzeczywiście na dworzec kolejowy w towarzystwie wspomnianych dziewcząt aresztowano go niezwłocznie.

Jak się następnie okazało Frisch był osobistością kilkakrotnie już karaną. Zapewniał on, że dziewczęta same go prosiły o odwiezienie do Warszawy, lecz twierdzeniu temu nie można było u- wierzyć.

W końcu Frisch zaplątał się w swych zeznaniach, zeznał, że zamierzał odwieść dziewczęta do Cesarstwa, do znajomych oficerów.

Sąd uznał winę Frischa za dowiedzioną i skazał go na 6 miesięcy więzienia.

= (r) **Aresztowani** zostali przez agentów policji śledczej: cygan Antoni Wiśniewski, oskarżony o kradzież konia; Franciszek Kuzma, oskarżony o kradzież brylantów wartości 800 rb. i Abram Dyszyński, oskarżony o kradzież.

= (r) **Sprawa o kradzież.** Drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego rozpatrywał wczoraj sprawę Władysława Roszteina oraz Romana Hajdesa pozbawionego już wszystkich praw i przywilejów, oskarżonych o kradzież z włamaniem.

Sprawa ta przedstawia się jak następuje:

W dniu 29 stycznia z. r. do sklepu niejkiej Frajdy Olek w Aleksandrowie dostali się za pomocą włamania złodziej i wynieśli rozmaite towary. Następnie złodziej wszedł do mieszkania skąd zabrali pościel i rozmaite rzeczy.

Dopiero w marcu policji udało się ając jednego ze sprawców, mianowicie Hajdesa, który przyznał się do winy i zeznał, że towarzyszem jego był Rosztein oraz że niektóre ze skradzionych rzeczy sprzedał niejkiemu Dzierzbickiemu.

Sąd uznał winę oskarżonych za dowiedzioną i skazał Roszteina na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów

oraz na rok oddziałów areztanckich, a Hajdesa na 8 mies. więzienia.

= (p) **Zaczadzenie.** Przejzdni wojażerowie: Samuel Raszer (lat 37), oraz Izaak Gilleis (lat 28) od wadliwego pieca zaczadzili się nieszkodliwie.

= (p) **Z 3 piętra na bruk** spadł zajęty przy budowie na rogu ulic Zielonej i Wólczanckiej, mularz, Andrzej Markowski i odniósł złamanie górnej szczęki, okaleczył głowę i całą twarz. Odwieziono go do szpitala św. Aleksandra w stanie groźnym (uszkodzenie krzyża).

= (p) **Z pewnej wysokości** spadł na Targowej nr. 60, Franciszek Mikołajek, lat 30. Okaleczył on częściowo głowę, odniósłszy wstrząśnienie mózgu. W ciężkim stanie odwieziono go do lecznicy na ul. Podleśną.

= (p) **W stanie nieprzytomności** znaleziono nieznaną z nazwiska kobietę, lat około 30, na ul. Sw. Emilji nr. 44. Odwieziona do szpitala św. Aleksandra.

= (p) **Odłamem żelaza** skaleczył poważnie lewe oko ślusarz, Seweryn Pawlak, lat 28. Wólczancka 43.

= (p) **Stłuczonym szkiem** zranił się w prawą rękę kelner Władysław Choniecki, lat 28. Róg Cegielnianej i Widzewskiej.

= (p) **Poślizgnięcia.** Na Widzewskiej 137, Karolina Borowska, robotnica lat 40, złamała sobie lewą rękę. Na Widzewskiej 79, Emilia Koszade, lat 40, bez określonego zajęcia okaleczyła głowę. Na widzewskiej 72, Rozalja Embrowicz, lat 72, złamała prawą rękę. Na Dolnej nr. 4, Julian Tomarski, robotnik lat 47, złamał lewą nogę.

ZAMIEJSCOWA.

= **Ruch parcelacyjny.** W powiecie piotrkowskim wzmógł się w czasach ostatnich znacznie ruch parcelacyjny.

Rejenci piotrkowscy zapracowani są sporządzaniem aktów kupna parceli, a majątki ziemskie jedne po drugim zamieniają się na kolonje wiejskie. Nabywcami są przeważnie właściciele, którzy zebrali trochę grosza, pracując w fabrykach.

= **Pracowity żebrak.** Donosiliśmy niedawno o akcji, jaką rozwinął gubernator piotrkowski przeciwko żebractwu ulicznemu, i o tem, że z licznej rzeszy aresztowanych na ulicach Piotrkowa żebraków dla jednego tylko znalazło się miejsce w przytułku.

Innych odesłano do gmin, lub oddano na opiekę.

Otóż wybraniec fortuny, umieszczony w przytułku, jak się okazało, wcale nie był z tego losu zadowolony. Po jakimś czasie zbiegł stamtąd, oświadczwszy swym towarzyszom, że nie może pędzić beczynnie czasu w przytułku, albowiem ma żonę, dzieci i gospodarstwo, na które musi „pracować”. Równie „pracowitych” żebraków, żyjących dostatnio z wyzysku miłosierdzia publicznego, mamy w kraju tysiące.

= (r) **Tomaszów:** „Landsberg H.” Tow. Akc. zamknęło r. 1909 zyskiem rb. 27,284 k. 04. Z sumy tej przeznaczono na dywidendę rb. 2,000, co czyni 2 procent od kapitału zakładowego 1,200,000 rb.

= (w) **Echa pożaru.** Pożar który w tych dniach wybuchnął w apreturze Artura Mejustera w Rudzie pabianickiej jak się obecnie po przeprowadzeniu śledztwa okazało, strawił towaru na sumę rb. 14,002.

Szkody w budynkach są stosunkowo niewielkie bo wynoszą tylko 550 rubli.

Spalony towar ubezpieczony był w dwóch prywatnych Towarzystwach ubezpieczeniowych.

= (w) **Odebranie kradzieżnego konia.** Onegdaj straż ziemska odebrała od jadącego przez Nowe Rokicie, włościanina wsi Starowa Góra gminy Gospodarz, Karola Hinca, konia, skradzionego przed trzema miesiącami Wojciechowi Klimkowi w Widzewie pod Pabjanicami.

Hinc zeznał, iż konia tego kupił w Łodzi.

= (r) **Fabjanice.** „Rob. Saenger” powiększyło kapitał zakładowy z 750,000 rb. na 1,250,000 rb. przez emisję 1,000 akcji dodatkowych po rb. 500 każda. Pieniądze za te akcje muszą być wpłacone w zupełności najpóźniej w ciągu 6 miesięcy po uzyskaniu pozwolenia na nową emisję. Akcje nowe

rozdzielone zostaną pomiędzy dawnymi akcjonariuszami proporcjonalnie do ilości posiadanych przez nich dawnych akcji w roku operac. 1909. Tow. miało zysku rb. 111,653 kop. 19. Na dywidendę przeznaczono 75,000, co stanowi 10 proc. Do kapitału zapasowego odpisano rb. 7,639 kop. 78. Kapitał zakładowy rb. 750,000.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

Repertuar teatru polskiego A. Zelwerowicza.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

— Dzisiaj nasz inauguruje piękny cykl dramatów Ibsenowskich z udziałem p. Wandy Siemaszkowej wystawieniem „Heddy Gabler” w pierwszorzędnej obsadzie ról, pod staranną reżyserją; widowski to, jak nie mniej wszystkie inne z zapowiedzianego cyklu Ibsenowskiego z Siemaszkową (czwartek 23 b. m. „Nora”), czwartek 9 marca „Rosmersholm”), (czwartek 16 marca „Upiory”), zapowiada się jak najlepiej.

Repertuar teatru Popularnego.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

Dzisiaj, w sobotę, dana będzie wspomniana tragedia Fr. Schillera „Marja Stuart”, z efektowną wystawą.

Jutro, w niedzielę, po południu dana będzie po raz trzeci „Marja Stuart”, wieczorem zaś ukaże się po raz pierwszy na scenie łódzkiej znakomita komedia w 5 aktach Szekspira p. t. „Jak wam się podoba”.

Po tragediach klasycznych dyrekcja wystawia jako nowosć pierwszą komedję o wielkim stylu, w oprawie bardzo pięknej; jest zatem nadzieja, że ci, którzy przyjdą na to przedstawienie, nudzić się nie będą.

Akcja sztuki toczy się żywo, dialog prześliczny, pełny poezji, oraz scen arcykomicznych; współudział w sztuce przyjmuje cały personel z dyr. Mielewskim na czele.

Koncert orkiestry symfonicznej.

Jak już zaznaczyliśmy, w poniedziałek dnia 20 b. m. odbędzie się koncert warsz. orkiestry symfonicznej pod batutą dyrektora Fitelberga i udziałem solowym znakomitej pianistki wiedeńskiej Gizelli Szpinger.

Na program tego ciekawego koncertu złożą się następujące dzieła muzyczne:

- 1) R. Wagner. Uwertura: „Polonia”.
- 2) L. v. Beethoven. Koncert fortepianowy G-dur. I Allegro moderato, II Andante con moto, III Rondo—Vi-

vace, z akomp. orkiestry orkiestry zella Springer.

- 3) P. Czajkowski. Symfonia „Patetyczna”. I Allegro con fuoco, II Allegro molto moderato, III Allegro molto vivace, IV Fantezja
 - 4) P. Darius. Utwór z fortepiana, ballada podtytuł: „Gocłowski”.
 - 5) H. Berlioz. „Pamięć” ma być fragment z symfonii fantastycznej.
- Początek koncertu o godzinie 9 wiecz. Bilety—w kasie teatr.

Skryżynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

Wskutek zamieszczonemu w czwartej numerze „Kurjera” listu mego zawierającego wyzwanie atletów, walcących obecnie w cyrku „A. Devigne” premier obecnego championatu p. K. Kowoski oświadczył onegdaj publicznie iż wyzwanie moje przyjęte być nie może, ponieważ zapisy do championatu już zamknięte, przyczem jednocześnie w urządzanym przez niego turnieju biorą udział pierwszorzędni łacze, gdy tymczasem mnie zaliczył trzeciorzędnych.

Wobec powyższego podaję do domości:

1) Z niektórymi przyjmującym obecnie udział w championacie w cyrku A. Devigne, siłaczami walczyłem już tak: Kahutę położyłem w 4 minuty Petersburgu, Makdonalda w kilkanaście minut w Libawie, Mańko zwyciężył zaś kilkakrotnie i t. d.

2) Wskutek kategorycznej odmowy p. Kazakowa zapisania mnie do odwołującego się obecnie championatu, a jednocześnie wskutek wyraźnej przez pa. Szwartza gotowości walczenia ze mną oświadczam co następuje:

Wyzywam każdego z siłaczów przyjmujących udział w bieżącym turnieju na walkę francuską do rezultatu na następujących warunkach:

1) Walki odbywać się będą nie w cyrku A. Devigne, lecz w innej sali cel wynajętej sali.

2) Dochód z wejścia na walki przeznaczony będzie, po odruceniu kosztów, na jedną z oświatowych, lub filantropijnych instytucji miejscowych.

3) Za każdym razem składam wolną sumę (do 1000 rub.). Równą mojej sumy winien złożyć walczący z mną, przyczem złożone sumy należą zwycięzcy.

Może na niniejsze moje wyzwanie nie zgodzi się który z walczących obecnie w cyrku A. Devigne atletów, tym celu podaję powtórnie swój adres, w celu omówienia bliższych warunków.

Z poważaniem
Ludwik Popławski,
Polski atleta
ul. Zielona nr. 47 m. 10.

KOBIECY

organizm których wycieńczony jest karmieniem, lub chore na anemię, połoźnice i t. d. pokrzepia znakomicie, zdaniem powag lekarskich,

SANATOGEN BAUER'a.

Wskazówki lekarskie wysła bezpłatnie i franko wyłączny przedstawiciel na Królestwo i Cesarstwo, Fabian Klingsland, Warszawa.

Ważne ostrzeżenie: Tylko **BAUER'a** Sanatogen z czerwoną banderolą na pudełku jest oryginalnym.

TELEGRAMY.

Petersburg. Pomimo długotrwałej obstrukcji chemicznej niektóre wykłady na uniwersytecie odbyły się pod ochroną policji.

Petersburg. Grupa pracy zgłosiła wniosek interpelacji w sprawie wydarzeń ostatnich w szkołach wyższych.

We wniosku swym grupa pracy podaje bezlitośnej krytyce okólnik styczniowy jak i postępowanie rządu.

Petersburg. Zastrajkowali studenci akademii lekarsko-chirurgicznej.

Tomsk. Rada profesorów uniwersytetu ogłosiła, że zarządzi jaknajergicz-

niejsze kroki przeciwko obstrukcji wszelkie kroki do zabezpieczenia prawnego przebiegu wykładów.

Petersburg. Według tu otrzymanych wiadomości profesorowie zwyczajni politechniki kijowskiej, dziekani wydziałów chemicznego Nieczajew, mechanicznego Szindler i inżynierskiego Timoszeiko otrzymują dymisję z zaliczeniem ich do ministerjum przemysłu i handlu.

Petersburg. Wobec świeżo ogłoszonej dymisji rektora uniwersytetu w Moskiewie, 85 najwybitniejszych profesorów uniwersytetu złożyło urzędownie podanie o dymisję.

Petersburg. Minister oświaty polecił uniwersytetom baczyc bezwzględnie, aby czas maksymalny pobytu w

Lekeji najnowszych Tańców

udziela zn. dyplomow. nauczyciel **H. Hendrykowski**, ulica Południowa № 15.

Rozpocynam nowy kurs tańców i podejmuje się każdego bez względu na zdolność w przeciągu jednego miesiąca wyuczyć wszystkich najnowszych i starych tańców. Zapisy przyjmują się codziennie od godziny 7 do 11 wieczorem.

Udzielam także lekcei tańców w zakładach naukowych i w stowarzyszeniach. W niedziele tańce zbiorowe dwa razy dziennie t. j. od 2 do 6 pp. i od 8 do 12 wieczór. r-163-0

Ważne dla Pań!

SPECJALNY FRYZJERSKI SALON dla PANI

„EUGENJA“

KARTOWSKA, Łódź, Konstantynowska 5.

Poleca Szan. Paniom w Łodzi i okolicach **NAPIĘKNIJSZE GZESANIE**

mycie gowy z natychmiastowym wysuszeniem (Manicur), czyszczenie paznoci, farbowanie włosów i wszelkie roboty w zakres perukarstwa wchodzące jako to: lokl turbanowe warkoczki i postich, zawsze w najnowszym stylu wykonywane pod moim kierunkiem. Wyuczam upiania najnowszych fryzur w 6 lekcejach. Abonament na miejscu i w domach.

Teatr „URANIA“

ul. Cegielniana 34.

NOWY PROGRAM.
od 16 do 28 lutego 1911 r.

PIA & BAL

Tańce Akrobatyczne.

KOLISZER
Polski humorysta, ulubieniec Polskiej publiczności.

The Hittrys

Znakomity muzykalny akt.

Faun et Nymphe
Scena mitologiczna sceniz. przez prof. Burchardta.

The Fourells

The best Comikal Wire Akt.

Torontos Trio
Znakomici gladiatorzy.

The Highlander's Trio

Trzy piękne szkocki, śpiew i tańce.

Otto Müller

Niemiecki bawurowy komik.

MEPHISTO

AND **Margareta**

„The Francescos“ Ludzie kauczukowi.

The Nelson's

Atrakcja I rzędu, Znakomita nowość.

URANIA-BIO

Nowa seria obrazów.

Pod weranda
Koncert Rumuńskiej Orkiestry
pod batutą kapelmistrza **GIZA STERIAN**.

Dobre i tanie WINA

przepyszny gatunku a la Mosel such. 60 k. a la Tokaj słodki a 75 k. polecają handel win.

F. B. CERN

Andrzeja 11, róg Spacerowej, d. Jezierskiej, Piotrkowska 189, róg Karola około Salwy, Nowo-Zarzewska 24, róg Kruczej dom. wł. Telefon nr. 13-01

| № | Czerwone lub Białe | Oprócz. nacznia | |
|---|--------------------|-----------------|-------|
| | | 4 kwart. | Sztok |
| 1 | Wytrawne | 1.10 | 45 |
| 2 | Półslodkie | 1.25 | 55 |
| 3 | Słodkie | 1.50 | 65 |

Przewlekły KASZEL i CHRYPKĘ

leczy się przez

Acheńskie

pastylki źródlane oraz inhalacje z roztworów

ACHEŃSKIEJ SOLI ŹRÓDLANEJ

Acheńskie Tow. NATURALNYCH PRODUKTÓW ŹRÓDLANYCH w Achen (Akwisgran). Uwaga: Oryginalne Acheńskie pastylki źródlane są tylko z różową banderolą i podpisem prof. dra Stalsznita. Do nabycia w aptekach i skl. aptecz.

NA RATY i za gotówkę!

Magazyn „louvre“ Cegielniana № 37

poleca wielki wybór konfekcji damskiej.

422-6-1 Przyjmuje się wszelkie obstarunki.

NA RATY i za gotówkę!



Skład mój został przeniesiony z ulicy Krótkiej na ulicę **Piotrkowską 37**

Polecam wielki wybór lamp gazowych, naftowych i elektrycznych

M. BURAKOWSKI

TELEFONU № 694.
r 922-104-1

Akwizgran (Aechem).
AIX-LA-CHAPELLE

Wszelchświatowej sławy źródła siarczane

Woda Naturalna SEBASTIANARIS

oraz Acheńska sól do kąpieli i do użytku wewnętrznego, stosowane przy:

Reumatyzmie, podagrze, przymiocie (syfilis),
chorobach przemiany materij i skórnych; wysyła się do wszystkich aptek i składów aptecznych.

Acheńskie Tow. Naturalnych Produktów Źródłanych w Achen (Akwizgran) r 179-8-1

Znany Cyrk A. Devigné

RYNEK TARGOWY, przy zbiegu ul. Cegielnianej i Dzielniaj.

W Sobotę, dnia 18-go Lutego 1911 roku,
sportowo-atletyczne-przedstawienie

z udziałem całej trupy na czele nowych debutantów. 20-ty dzień wielkiego wszechświatowego championatu Francuskiej Walki zorganizowanej przez znanego w Rosyi i za granicą profesora atlety A. W. Kazakowa dla zawodowych atletów wszechświata na mistrzostwo na całym świecie.

Honorowa wstęga, złote srebrne i brązowe medale Dziś walczą 4 pary Dubow - Szwarz
Zajmująca walka.

Z powodu tego, iż w walce francuskiej Szwarz otrzymał zwycięstwo, silacz Dubow zaproponował mu walkę rosyjsko-szwajcarską, w której Dubow dotychczas jest nie pokonany. Dubow naznaczył premje 100 r., jeżeli Szwarz wytrzyma w tej walce 10 m.

Mańko - Em-Deno
Polska. Rumunja.

Magdonald - Kadaz
Szkocja Pomeranja

Czarna Maska - Van-der-Born
Holandia.

Przed walkami paradny pochód wszystkich atletów. Początek o godz. 8 i pół wiecz.

Zatwierdzony przez Władzę

Wszechrosyjski Związek Hand.-Przem. i Transportu

nabywa i sprzedaje wszelkich odmian towary oraz transport ładunki. **Żądani są agenci i korespondenci** **Królestwo Polskie**, na pensje (zależnie od katego. 600, 900 i 1200 rubli z procentem od dochodu.) Składka członkowska 550 rb., składka korespondentów 30. Ustawę, oraz inne druki wysyła się po przystaniu 5 kop. W chwili obecnej są do sprzedaży gotowe na składzie: miedzi, nikiel, chemikalja, towary kolonialne, korzenne, białe, naczynia aluminiowe, wyroby żelazne, oleje roślinne, wyroby drobnego przemysłu, zagraniczne podkopy i gwoździe do kół, śledzie i konserwy z ryb.
Zarząd: Moskwa, Mała Lnbianka 3 m. 27. 279-

Ból głowy i migranę
radykalnie usuwa

Migreno - Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko **ORYGINALNYCH** proszków 10 kop. szt. Pudło 1,20 kop.
287-52-1

DUŻO PIENIĘDZY
może każdy zawsze i wszędzie, nasz się wyrobu mydła i oleju do w żądanych proporcjach, bez względu na ilość, lecz wyłącznie według podrecznika i moich recept, kosztuje wówczas o 50 proc. Najwyższe nagrody i modele na skł. i zagranicznych wystawach pękły darmo. r 280-
Adres. Odessa № 100, Mydłaria Kogona

Wielki wybór WĘŁNY

na suknie i bluzki za bezcen sprzedaje

Józef Szczeciński

17 tylko PIOTRKOWSKA 17
FILJA „ 33.



Kaloderma
KALODERMA-BIO
KALODERMA-KEITH
KALODERMA-JUDEN-ARZNEI
Najlepszy dla zachowania piękności skóry.
J. WOŁENIŃSKY
KARLSRUHE
BADEN-WÜRTENBERG

Do nabycia we wszystkich aptekach, perfumeryjach i składach aptecznych. 1512-30

r 160-2-1 NOWOOTWORZONA

Pralnia chemiczna i farbiarnia

A. HEININGER

ul. Mikołajewska 39

wykonywa wszelkie zlecenia w zakres specjalności wchodzące, jako to: pranie chemiczne i farbowanie garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej bez prucia, oraz dywanów, firanek, portjer, chodników i t. d. punktualnie i po cenach umiarkowanych.

Tan o. bo w prywatnym mieszkaniu. **Przeciwko kokluszowi, astmie, przy kaszlu, katarach krtani, oskrzeli i chorobach płuc. Wzbudza apetyt.**

Skład fortepianów i pianin
Stanisława Chodkowskiego.

Sprzedają za gotówkę i na raty, zamiana, strojenie.

Mikołajewska № 25, Cena fl. 1 rb. Żądać wszędzie.
379-6 Przesyłka: od 2-ch fl. darmo. 1512-0-1

„Tussin“
J. Saskiego w Brzeszczu. Grand-Prix w Hadze, Pozwoiciele Medyczn.

ŻADEN ŚRODEK nie może być porównany z Pastylkami VALDA

(Pastilles Valda)

Które są środkiem
zapobiegawczym i leczniczym
w **CHOROBACH GARDZIELI,
PRZYCHRYPCIE, ZAZIĘBIENU, KATARZE,
INFLUENZY, ZAPALENIU OSKRZELI,
DYCHAWICY, ROZEDMIĘ, i t. p.**

ALE PRZEDWSZYSTKIEM:
ŻADAJCIE ZAWSZE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych
by wam dano

PRAWDZIWE PASTYLKI VALDA
(PASTILLES VALDA)
w pudełkach z banderolą czerwoną
i opatrzonych nazwą
VALDA

Światłoleczniczy i Roentgenowski Gabinet L-ra S. KANTORA.

Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopięciowych
Krótka № 4. 172—0—10

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemoroidy) **elektrolity** (radykałne usuwanie szpecących włosów), **masaż wibracyjny i pneumatyczny** podług prof. Zabłudowskiego (niemoc piciowa), **kaustyka**, (usuwanie brodawek) **Endo i cystoskopia** (oświetlanie organów moczopięciowych), **elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.**

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9, dla pań od 5—6. **Osobna poczekalnia.**
Telefon № 19—41.

Marzenie wszystkich kobiet urzeczywistnione

!! Zwarz bez zmarszczek !!

Pasta „La Jeunesse“

M-n „Vivienne“ Rue Jules-Vallès 24 w Paryżu.
Pasta „La Jeunesse“ usuwa zupełnie zmarszczki i obrzmienia
po dwutygodniowym użyciu.

REPREZENTANCI: **Weinstein i S-ka.**

Warszawa, Nowowi 114.
Przesyłka 50 kop. r1474=6—1.

Cena słoika Rb. 1.50. Też firmy doskonały krem na
mleku fijołków, Creme lait de violette. Cena sł. rb. 1.
Do nabycia w perfumerjach i we większych składach aptecznych.

Pozostaje tylko na jeden miesiąc.
Przybyły z Turcji, znany profesor chiromancji i grafolog

M. TEKS

odgaduje przeszłość, teraźniejszość
i przepowiada przyszłość

Chiromant Teks dawał SEANSY w licznych miastach w Rosji
i za granicą. Nieomylnie odgaduje choroby, kradzieże, obr ty
handlowe, podróże, procesy, miłość, życie rodzinne osobiscie w
obecności osoby zainteresowanej a także z fotografii

Honorarium od 50 kop dla niższej kategorii urzędników i służby
od 30 kop.

Ulica Zielona № 12 m. 2. 185—1

FRAKI I SMOKINGI
do wynajęcia.

TYLKO U NAS! ubierać się można tanio i elegancko
Za gotówkę i na raty w magazynie ubiorów
męskich i uczniowskich

Subranicki i Muszkat

12. Piotrkowska 12. 301—4

Obstalunki wykonywują się punktualnie podług najnowszych fa-
sonów zagranicznych.

WALENTY
WYKONAWCY
MARNI FABRYCZNI
MODELE
INZ. D. LÖWENSTEIN

WYKONAWCY
PROWIZORA
H.F. JURGENSA
BOROTYMOLOWE-MYDŁO
PRZECIWKO POCENIU SIĘ, OPALENIOM, PIEGOM,
WĘGROM, PRYSZCZOM I ŻŁYCIYM PLAMOM.
PACHNĄCE MYDŁO DALETOWE
NAIWIJSZEGO GATUNKU
Z WSPRZĘCZĄCĄ
CENA 50, 100, 200

Złoty medal, Londyn 1893 r.

Przeciw Kaszlowi i Chrypcie
lekarze polecają
FAY'A
Prawdziwe Sodeńskie
Mineralne Pastylki.
Żądać we wszystkich apte-
kach i składach aptecznych.

434—320

Kwiaty świeże,
Rośliny, bukiety i wieniec
w niebwywałym wyborze **POLECA** najtaniej

W. SALWA

Dzielna № 4, Piotrkowska № 189
i Zgierska № 7. Telef. Nr. 14-99.



Fosfatyna Fawcetta,

przyjemny pokarm, najodpowied-
niejszy dla dzieci od 6 miesięcy
do 10 lat, zwłaszcza w czasie od-
łączenia od piersi i w okresie ro-
śnięcia, *Ułatwia sąbrowanie i za-
pewnia prawidłowy rozwój kości.*
Sprzedaż w składach aptecznych
i aptekach
Ostrzegamy przed nasladow-
niczwami 1153—24—24

BALSAM BORMANI

wszystkim znany środek domowy
do zewnętrznego użytku
PRZY
REUMATYZMIE I ŁAMANIU
w **KOSCIACH.**

Cena za flakon 1 rb.

Sprzedaje się w
aptekach i skła-
dach aptecznych

Wyrzegać się
podrabiań!

Prawdziwy
tylko
napisem
z na etykietach
Skł. główny na cała Rosję
Eugenjusz Bower
Moskwa, Pokrowka d. Arbatakich.

SEKRET

jak otrzymać czystą twarz różową, młod-
zieżną i oświecającą piękną skórę, znajduje
się w codziennym myciu się prawdziwym
mydłem z mleka
Lilowego „KONIK“
Bergmanna & Co., Radebeul,
po 50 kop. sztuka.
Dostać można wszędzie.
Żądać tylko w czerwonym opakowaniu.
Główny skład na Państwo Rosyjskie:
Biuro chemicznych preparatów,
St.-Petersburg, Malaja Koniuszennaja 10

W Łodzi do nabycia w firmach: L. Spiess & Syn, A. Lipiński, B. M. Hiller
St. Majewski, A. Rosenblatt, W. Danielecki. r.917—10—1

Ostatnia Nowość!!

T-wa S. I. CZEPELEWIECKI i S-wie
MOSKWA.

„HANAKO“ perfumy, mydła,
woda kołońska KWIATOWA

!Długotrwały silny zapach!! 1176—1.

UWAGZE CHORYCH!

Opinie wszelkich lekarzy zga-
dzają się na jedno, a miano-
wicie, że choroba znana
jako umiejscowiona, lecz się tylko przez energicznie działające szprycowanie
a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczyć się z tej choroby, zaleca się
użycie szpry- **URETRYNEM**, który według świadectw i obserwacji, lekar-
cowania i. Mozgowa skiej w klinikach jest istotnie pewnym środ-
kiem w walce z rzerzączką (tryprem), ostrą i chroniczną, oraz przy opla-
wach kobiecych. Do zupełnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena
flakonu 1 rb, 50 kop. bez przesyłki, ekspedycja za zaliczeniem. Skład Główny
Moskwa Baizaja Jakimianka, w domu Lebidiewa m. 15. Adres dla listów:
Moskwa W. ny J. Mozgowej. Reprezentant na Rosję Południową, Dom Han-
dlowy „J. Hasławski“, Odesa, Puszkina 11.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w ma-
gazynie T-wa R. Kellera, i Spółki, K. Ermansa, G. Brunsa, Matejsena, W. K.
Ferreja i w, innych składach i aptekach. r277—0—1

Szkoła Tańców
Konstantynowska 16. Obok Teatru popularnego

TAŃCOW
starych i najnowszych bez względu na zdolności wyucza obo-
wiązkowo znany nauczyciel tańców **Rafał Kolski**. Kon-
stantynowska 16.
Zapisy i informacje codziennie od 7—11 wiecz.
Lekcje zbiorowe odbywają się co niedzielę od godz. 2 do 7 pp.
i od 8 do 12 wieczorem. 326—3—1

SMIĘTANKOWE z pierwszorzędnych masłarni krajowych .

Masło „Wilczyce“, „Opatów“, „Lubraniec“ dostarcza 3 razy tygodniowo świeże jak również znane ze swej dobroci masło syberyjskie.

Dom Handlowy **Bracia Kieszkowscy**, Piotrkowska 215.

SKŁAD WEŁNIANYCH TOWARÓW

G. A. RESTEL & S-ka Piotrkowska № 165 róg św. Anny.

Materiały męskie do każdego użytku i po różnych cenach
Materiały kostiumowe. Hustki wełniane.

r249-0-1. **!!! Ceny nasze są niskie lecz stałe !!!**

Wystrzegajcie się podrabiań!
Szkodliwych dla zdrowia



PRZY KUPIE prawdziwej OWSIANKI AMERYKANSKIEJ „**HERKULES**” zwracajcie uwagę na markę fabryczną: wyobrażenie Herkulesa z ciężarami, z Rosyjską i Amerykańską flagą i na białą etykietę

AMERYKANSKI HERKULES ponieważ niektórzy fabrykanci w celu lepszego zbytu swoich MAŁOWARTOSCIOWYCH PRODUKTÓW zaczęli PODRABIAĆ zewnętrzny wygląd i kolory prawdziwych amerykańskich pudełek, wprowadzając w błąd konsumentów.

1867-3-1

Bal u Esperantystów

odbędzie się w sobotę, 18 lutego r. b., w lokalu własnym, Mikołajewska № 11. Bilety wejścia, dla Pań po 1 rublu, dla Panów po 1 rb. 50 kop.

492-2-1

POLIKLINIKA

chorób oczu

D-ra **B. DONCHINA** (OKULISTA) 308-1
PASAŻ MEYERA № 1 róg Piotrkowskiej, Przyjmuje: od 10-12 i 4-7 i pół po p.

Kakao Wedla,

Przygotowane z najlepszych ziaren kakao według holenderskiego patentu, wyróżnia się obok wielkiej pożywności łagodnym smakiem i wysoce rozwiniętym naturalnym aromatem i jako takie zaleca się jako najzdrowszy napój na pierwsze śniadanie, zwłaszcza dla dzieci, którym szklanka herbaty rano dostatecznego pożywienia dać nie może.

Kakao Owsiane WEDLA

smaczne, jak czekolada, a łatwostrawne jak kleik, zalecane przez lekarzy dla osób o słabym trawieniu, stanowi specjalność znanej

Warsz. Fab. Czek. E. WEDEL

znajduje się stale na składzie we wszystkich tutejszych handlach kolonialnych i sklepach spożywczych.

307-2-1

EUFONY

(GRAMOFONY BEZ TUBY)
POLKA r29-0

Słobodźwieczne Płyty. G. TESZNER
Piotrkowska 30.

Chiromantka P. ABRAMOWNA
HOTEL SZTERN, Wschodnia 62 m. 18. Przyjmuje codziennie.
Każdemu odkrywam fizyczny, materialny, duchowy świat człowieka. 483-2-1

Uczeń starszy,
który pragnie się nauczyć drukarstwa, potrzebny jest do gazety „Nowego Dziennika Łódzkiego”. Zgłoście się do administracji gazety „Lodzer Tageblatt”, Ogrodowa № 3. 503-2-1

10 mechanicznych warsztatów
52 cale szerokości z maszynami, Szaufle i Jakordowe, są do sprzedania. Ulica Piotrkowska № 218, u POLAKIEWICZA. Sprzedam również pojedynczo. 488-3-1

Powrócił z zagranicy i zamieszkał na stałe przy ul. Zielonej 41. I piętro.

Chiromanta „HENRYK”
Nie szczedząc kosztów i pracy skończyłem ostatecznie nauki chiromancji i kartomanji i przepowiadam systemem słynnych okultystów, jako to: Papusa, Morean'a, Eteilla, Eliphasa, Lévi i in.
Cena od 1 rb. Niezamożnym od 50 k. Wrózenie z dłoń.
Przyjeżdża od 10 r. do 9 wiecz. codzienn. Bez porównania z tutejszymi przepowiadaczami
wejście 41 ZIELONA 41 futka. 282-15-1

TANIA BIBLIOTEKA Publiczna
Tow. „Wiedza”
Rozwadowska 15

otwarta jest w dni powszednie od g. 6 do 8 wiecz., w niedziele i święta od 1 do 3 po południu. Książki wypożyczają się bez zastawu za opłatą pięciu kop. miesięcznie. Księgozbiór liczy 3000 tomów. r299-15-1

Rzeżączka
ostra i chronczna, tudzież upławy kobiece radykalnie leczą się „**Uretrynem**” **J. Mozgowoja.**
Do zupełnego wyleczenia, potrzeba 2 do 4 flakonów w cenie 1 rb. 50 k bez przesyłki. Żądać wszędzie w aptekach. Na składzie u wynalazcy: Moskwa, Bolszaja Jakimianka, w domu Lebediewa m. 15. Hurtowa sprzeoaż w magazynie T-wa R. Keller, i Spółki K. Ermans, Osk. Getlinga, H. Brunsa, Matthejsena i innych.
Broszura pod opaską bezpłatnie. r278-0-1.

Handlowiec

z kapitałem do 12.000 rubli, chce przystąpić do spółki ze specjalistą fabrycznego albo komercyjnego interesu.
Oferty w biurze ogłoszeń: Kasmana i Zakska, dla „B.” 485-3

Warszawska Miejska Szkoła Położnicza

kurs roczny, opłata 100 rb. w 2 częściach, zapis nowych uczennic trwa cały rok. LICZBA UCZENNIC OGRANICZONO NA. Rok szkolny zaczyna się 1-go KWIETNIA i 1-go PAŹDZIERNIKA. Podania i dowody składać w Wydziale Szpitalnym Magistratu miasta Warszawy, Krakowskie Przedmieście № 60; także należy się zwracać po wszelkie wiadomości i po ustawę.
Świadectwo Szkoły daje prawo praktyki w całym państwie. 129-3-1

Partja wyborowych
Desek i bali olszowych i sosnowych
jest do sprzedania w majątku Zaborówek, p. Błonie, telefon zamiejski z Warszawą.
Adresować: Zarząd dominium Zaborówek, p. Błonie. r309-1

Warszawa, Zielna 9-6,
Pensjonat Arkawinowej
POKOJE, utrzymanie dla przyjezdnych. stałych. r310-3-1

PABJANICE,
Dr. Wacław Stefański

Akuszerka, choroby kobiece i dzieci.
Przyjmuje codziennie do 9 i pół rano i od 5 do 7 po południu.
Ul. Święto-Jańska 422.
dom Traubowej. 336-3-3

Ogłoszenia drobne:
AIAIA! kredens, 12 krzesel, siania, otomanę, tremo, garnitur mebli, biurko, 2 łózka z materacami, bielizniarkę z lustrem, toaletkę, szafki nocne, umywalnię, zegar duży stojący, obrazy olejne różnego pędzla, ładne figury, gramofon, súpki, parawaniki, lampy, stolik do kart, gzymsy do firanek, oraz różne drobiazgi, sprzedam za bezcen. Nawrot № 44 m. 3. 323-10-1

Dom do sprzedania, oficyna z placem. Ul. Szopena № 16, w Radogoszczu, u gospodarza, naprzeciw Drabinki. 480-3-1

Dla Towarzystw, związków zawodowych i wszelkich instytucji społecznych zaprowadzam jako specjalista księgi w języku rosyjskim równoległe z polskim podług ostatnich wymagań rządowych. Wypracowuję ustawy, regulaminy etc. Adres w administracji „Kurjera”. 1479-2

Gramofon z płytami i kremową suknię wełnianą sprzedam. Widzewska № 145 m. 16. 500-1-1

Kupusta kwaszona kilka beczek jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Młynarska № 65, w sklepie. 426-14-1

Lombard akcyjny, ul. Mikołajewska № 23, sprzedaje tanio różne towary wełniane na garnitury męskie. 402-10-1

Maszyny 2 do szycia Singera, prawie nowe, do sprzedania, pierścieniowa i bebenkowa, i maszyna za 16 rubli. Konstancyńska 7 m. 16. 476-3-1

Fabryka mebli żelaznych teracy, oraz lakiernia w kich przedmiotów. Mikołajska № 27. 372-6-

Maszyny: bebenkową, pierścieniową i maszynę za 15 sprzedam. Widzewska 145-499-4-

Maszynę bebenkową sprzedam. Widzewska № mieszk. 25. 349-6-

Maszyny Singera, używane, bebenkowe sprzedam ta Aleksandryjska № 34. 350-

Nauczycielka, mająca dypl. z ukończenia uniwersy w Lozannie oraz patent i ś. dedctwo nauczycielskie miejscowego gimnazjum udziela francuskiego (języka, literatury ewentualnie przyspabia do nauki i szkół średnich. Litt. Pasaż-Szulca 19. 474-3-

Od 1-go marca i 1-go kwietnia do wynajęcia pokój z kuchnią w domu № 25, przy ul. Zamkowej. Wadomość u gospodyni. 465-3-

Poszukuję umeblowanego pokoju, w pobliżu Nowego Rynek. Oferty w Administracji pod... 475-3-

Poszukuję kawalerskiego pokoju niedrogiemu, od kwietnia. Oferty „Kurjer Łódzki” dla „L. O.” 493-1-

Poboczny dochód. Osoby wszechstanów mogą otrzymać poboczny dochód. — Znajomość tchowa niepotrzebna. Oferta z podaniem dotychczasowego zajęcia proszę składać subskrypcja praca” w Redakcji „Kurjera”. 494-3-

Potrzebne panienki do szycia. Zubardz, Wolna 19. 457-3-

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Konstancyńska 13, A. Glanc. 496-

Wypredań kostiumów męskich. Konstancyńska 13, A. Glanc. 497-

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznanskiej, na imię Barbary Mikołajskiej. 498-1-

Zaginęła paszport, wydany w Łodzi, powiatu łódzkiego, gub. piotrkowskiej, na imię Scheinholza. 501-3-

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznanskiej, na imię Wawrzyńca K... -1-

Zaginęła paszport, wydany w Radogoszczu, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej, na imię Szczygielskiego. 472-3-

Zaginęła paszport, wydany w gub. kaliskiej, na imię Stanisława Szmalca. 490-3-

Zaginęła paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Jakóba Dawida Gingolda. 481-3-

Zaginęła dziewczyna, lat średniego wzrostu, ciemno-blond, nazywa się Helą Wąsowicz. Ktoby wiedział o jej kowej, proszony jest o zawiedzenie Wacława Wąsowicza, radogoszcz, Szosa Aleksandryjska № 32. 482-2-

Zaginęła paszport, na imię Błotnego, wydany w gub. Pruszków, pow. łaskiego.